

E. Gierek złoży wizytę w Jugosławii

Na zaproszenie prezydenta Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii i przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii, Josipa Broza Tita, w dniach 4-8 maja br. I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierek wraz z małżonką złoży oficjalną, przyjacielską wizytę w Jugosławii. (PAP)

Minister T. Olechowski udał się do Belgradu

Do Belgradu udał się minister handlu zagranicznego Tadeusz Olechowski, który pełni jednocześnie funkcję przewodniczącego części polskiej polsko-jugosłowiańskiego komitetu współpracy gospodarczej. (PAP)

Sobotnie wydanie

„GŁOSU
WIELKOPOLSKIEGO”

ukazuje się
w objętości

10 stron

Czytelnicy znajdą w nim m. in.:

- Zaproszenie do dyskusji na temat odpowiedzialności.
 - Relację z Chodzieży — miasta, które zdobyło wojewódzki tytuł mistrza gospodarności.
 - Rozmowę z dr. Andrzejem Stabońskim o nowych odmianach zbóż.
 - „Sprawy nie tylko młodych”.
 - Korespondencję z czterech stron świata, m. in. ZSRR, republiki Sri Lanki i z Anglii.
 - Opinie czytelników na temat tradycji i narkomanii.
- Cena 1 zł

Odstąpienie pomnika Lenina w Nowej Hucie w programach PR i TVP

28 kwietnia br. o godzinie 19.25 Polskie Radio w programie I oraz Telewizja Polska w programie I (na Interwizję w kolorze) — transmitować będą przebieg uroczystości odstąpienia pomnika Włodzimierza Iłjicza Lenina w Nowej Hucie. (PAP)

PRZED MAJOWYM ŚWIĘTEM

Akademie i spotkania w zakładach pracy

Za kilka dni przypada święto klasy robotniczej. W związku z tym w zakładach pracy Wielkopolski odbywają się akademie, spotkania i wieczornice.

W Domu Kultury „Stomil” na akademii 1-majowej spotkali się wczoraj pracownicy Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych „Centra”. W trakcie akademii założono „Centry” wręczony został sztandar przechodni w nagrodę za zwycięstwo we współzawodnictwie międzyzakładowym za rok 1972 w ramach Zjednoczenia Przemysłu Kabli i Sprzętu Elektrotechnicznego. Kilkunastu wyróżniającym się pracownikom wręczono Srebrne Krzyże Zasługi, Honorowe Odznaki Poznania, Zasłużonego Racionalizatora Produkcji oraz Srebrne Odznaki Przewodnika Pracy Socjalistycznej. Obecny na akademii sekretarz KW PZPR Bogdan Gawroński podziękował za dobre „Centry” za dobrą pracę. Wczoraj, otwarte zebranie partyjne w Poznańskich Zakładach Części Zamiennych Maszyn Budowlanych ZREMB w Poznaniu przy ul. Bałtyckiej połączone było z akademią 1-majową. Podczas niej, oprócz referatu o lokalnościach, zapoznano załogę z wynikami z zakładu w I kwartale br.

W kinie „Kosmos” w Poznaniu na Winiogrodach odbyła się też wczoraj uroczystość Akademii Rolniczej, podczas której m. in. wyróżniono zasłużonych

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 27 kwietnia 1973

Nr 99 (9071)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II 1945

Dwudniowa narada partyjna w Warszawie

Rola nauk społecznych w budowie „drugiej Polski”

26 bm. rozpoczęła się w Warszawie dwudniowa narada partyjna przedstawicieli nauk społecznych i humanistycznych. Uczestniczy w niej około 200 przedstawicieli PAN i placówek akademii, uczelni, instytutów, działaczy społecznych i politycznych. Zadaniem narady jest przedyskutowanie roli i miejsca nauk społecznych i humanistycznych w działalności partii, w realizacji programu przyspieszenia rozwoju społeczno-ekonomicznego Polski. Tematem dyskusji jest też stan i perspektywy rozwoju nauk społeczno-humanistycznych w kraju.

Dialog polsko-kubański

W atmosferze przyjaźni i zgodności poglądów

Przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński i pozostali członkowie delegacji państwowo-partyjnej PRL, przebywającej z oficjalną wizytą na Kubie, spotkali się w środę wieczorem w Hawanie z zespołem pracowników ambasady PRL i polskimi specjalistami zatrudnionymi na Kubie.

Również w środę ministrowie spraw zagranicznych Polski — Stefan Olszowski i Kuby — Raul Roa przeprowadzili rozmowy w siedzibie kubańskiego MSZ. W czasie rozmów obie strony wymieniły poglądy na temat różnych aspektów sytuacji międzynarodowej, a zwłaszcza na temat Ameryki Łacińskiej, Europy i Wietnamu. Jednocześnie obie strony wyraziły zadowolenie z dynamicznego rozwoju wzajemnych stosunków między Polską i Kubą.

Rozmowy przebiegały w przyjaźliwej atmosferze i odznaczały się zgodnością poglądów obu stron co do zasadniczych spraw, będących przedmiotem dyskusji. (PAP)

W obradach uczestniczyło członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Franciszek Szlachetka. Biorą w nich także udział członkowie Sekretariatu KC PZPR — Ryszard Frelek i Andrzej Werblan.

Naradę otworzył kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Romuald Jezierski. Scharakteryzował on cele

E. Gierek przyjął S. Gaspara

Rozmowy związkowców Polski i Węgier

26 bm., w Komitecie Centralnym PZPR, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął członka Biura Politycznego KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, sekretarza generalnego Centralnej Rady Związków Zawodowych Węgierskiej Republiki Ludowej (SZOT) — Sandora Gaspara, który stoi na czele delegacji węgierskich związkowców, przebywającej w Polsce na zaproszenie CRZZ.

W drugim dniu pobytu w Warszawie delegacji oficjalnej Centralnej Rady Związków Zawodowych Węgier toczyły się w siedzibie CRZZ rozmowy polsko-węgierskie. Stronę polską reprezentował członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek, stronę węgierską — członek Biura Politycznego KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, sekretarz generalny SZOT — Sandor Gaspar. (PAP)

S. Trepczyński u A. Sadata

26 bm. prezydent A. Sadat przyjął w Aleksandrii przebywającego z wizytą w Egipcie wiceministra spraw zagranicznych PRL i przewodniczącego 27 Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, S. Trepczyńskiego.

Współpraca polsko-węgierska

W dniach 25-26 bm. odbyło się w Budapeszcie międzyresortowe spotkanie przewodniczących polsko-węgierskiej Stalej Komisji Współpracy Gospodarczej: wiceprezesa Rady Ministrów PRL K. Olszewskiego i wiceprezesa Rady Ministrów WRL Petera Valyi. Oceniono współpracę PRL i WRL w niektórych dziedzinach przemysłu i rolnictwa, a także przebieg realizacji wymiany towarowej. Podpisano protokół dotyczący realizacji przyjętych ustaleń.

Plenum KC KPZR

26 bm. rozpoczęło obrady kolejnego posiedzenia plenarnej Komisji Centralnego KPZR. Plenum wysłuchało referatu sekretarza generalnego KC, Leonida Breżniewa „O międzynarodowej działalności KC KPZR w zakresie realizacji uchwał XXIV Zjazdu Partii”.

L. Breżniew przyjął U. Sahmę

Sekretarz generalny KC KPZR, L. Breżniew przyjął ambasadora NRF U. Sahmę, który wręczył mu list kanclerza W. Brandta.

Sesja Komitetu Rozbrojeniowego

W czwartek zakończyła się w Genewie wiosenna sesja Komitetu

obrad, zaliczając do nich przede wszystkim wytyczenie głównych kierunków badań oraz troskę o poziom naukowy i ideowy. Każdy uczony — członek partii ponosi odpowiedzialność za stan reprezentowanej przez dyscyplinę naukowej. R. Jezierski stwierdził, że obecnie nie istnieją sprzyjające warunki

Dokończenie na str. 2

Pisarze na kiermaszu

Domu Książki

i „Głosu Wielkopolskiego”

Informowaliśmy już, że pojutrze, w niedzielę, rozpocznie się na Placu Mickiewicza w Poznaniu trzydniowy, wielki kiermasz książki, organizowany tradycyjnie co roku przez Dom Książki w Poznaniu i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Przypominamy, że w niedzielnym wydaniu „Głosu” ukazuje się szczegółowy szkic kiermaszu, z wykazem wszystkich stoisk.

Pisaliśmy także o licznych atrakcjach, które oczekują na zwiedzających kiermasz miłośników książki, m. in. o tym, że w dniu 1 Maja pisarze poznańskiego środowiska dedykować będą swoje książki na Placu Mickiewicza w godzinach od 14 do 17.

Już dzisiaj więc zapraszamy na spotkania z poznańskimi twórcami, którzy rozdawać będą autografy i dedykacje w godzinach: 14 — 15 — Tadeusz Becela, Jerzy Korczak, Jerzy Mańkowski, Janusz Przybysz, Józef Ratajczak; 15 — 16 — Przemysław Bystrzycki, Gerard Górnicki, Eugeniusz Morski, Czesław Michniak; 15 — 17 — Eugeniusz Pank-szt; 16 — 17 — Andrzej Górny, Irena Nagajowska i Egon Naganowski. (mb)

Rozbrojeniowego. Podsumowując jej rezultaty przedstawiciel ZSRR A. Roszczin oświadczył, że obrady toczyły się w atmosferze osłabienia międzynarodowego napięcia, która sprzyja rozwiązaniu problemu rozbrojenia. Jednakże — dodał Roszczin — uczestnikom sesji nie udało się osiągnąć konkretnych rezultatów z powodu niekonstruktywnego stanowiska niektórych mocarstw zachodnich.

Dar ZSRR dla DRW

W Hajfongu odbyła się w czwartek ceremonia przekazania w darze DRW dwóch radzieckich statków „Zaisan” i „Ust-Kamczatsk”.

PAP.RADIO-INF.WE.TELEFONEM
RADIO-INF.WE.TELEFONEM.PAP
INF.WE.TELEFONEM.PAP
TELEFONEM.PAP
PAP.RADIO-INF.WE.TELEFONEM.PAP

Konsultacje NRD — NRF

W czwartek rozpoczęła się w Bonn nowa seria rozmów na temat dalszej normalizacji stosunków między NRF i NRD. NRF reprezentuje pod nieobecność chorego ministra Bahra, H. Grabert, a NRD — sekretarz stanu, M. Kohl.

Ofensywa patriotów khmerskich

Kambodżańskie siły wyzwolenie dokonały w czwartek rano ataku rakietowego na bazę lotniczą sił rządowych Pochentong, położoną na zachodnim przedmieściu Phnom Penh. Na terenie bazy eksplodowało ponad 10 rakiet kalibru 122 mm. Wyrzuciły one

Pociąg Przyjaźni „Wielkopolska”



Wczoraj o godz. 20.29 odjechał z Poznania, do Lwowa, Moskwy i Leningradu pierwszy w historii województwa poznańskiego Pociąg Przyjaźni „Wielkopolska”. 330 Wielkopolan, uczestników pociągu, żegnali na dworcu przedstawiciele władz z sekretarzem KW PZPR Bogdanem Gawrońskim. Był również obecny konsul generalny ZSRR w Poznaniu Nikołaj Talyzin. Wyjeżdżających odprowadzały rodziny i liczni przedstawiciele społeczeństwa naszego miasta. Pociąg Przyjaźni powróci do Poznania 9 maja br. (bran) Fot. — K. Przychodźki

Z XXI Sesji WRN w Poznaniu

Wykorzystać wszystkie możliwości rozwojowe

R. Zysnarski sekretarzem Prezydium WRN

Wczoraj, na XXI Sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, oceniono realizację ubiegłorocznego planu społeczno-gospodarczego i budżetu oraz postulatów i wniosków zgłoszonych w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. Ponadto dokonano zmian osobowych w Prezydium WRN.

Z referatu przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego — Bronisława Mikstackiego, z referatu wygłoszonego przez przewodniczącego Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów — Zygmunta Kosmowskiego, z uwag przewodniczącego Delegatury Najwyższej Izby Kontroli — Cezarego Kowalaka oraz z dyskusji wynikało, że w ub. roku budżet i plan realizowane były na ogół

pomyślnie. M. in. zbudowano 600 mieszkań ponad plan. Dobre wyniki gospodarcze ub. roku pozwoliły na znaczne wy-

Dokończenie na str. 2

W KC PZPR

Dyskusja nad stanem geologicznego rozpoznania kraju

W Komitecie Centralnym PZPR pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka odbyła się w dniu 26 bm. narada czołowych pracowników służb geologiczno-poszukiwawczych z prezesem Centralnego Urzędu Geologii Zdzisławem Dembowskiem.

Na naradzie, w której udział również wzięli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Jan Szydłak, wicepremier i minister górnictwa i energetyki Jan Mitrega, kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR Zbigniew Madej, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania Jan Chyliński — omówiono ważne problemy dotyczące aktualnego stanu rozpoznania geologicznego kraju, zwłaszcza w zakresie ropy naftowej i gazu ziemnego, soli kamiennej i potasowej, rud cynku i ołowiu, rud niklu i rud żelaza oraz możliwości ich racjonalnego zagospodarowania.

E. Gierek podkreślił wagę i znaczenie krajowej bazy surowcowej dla dalszego dynamicznego rozwoju gospodarki narodowej, jak również potrzebę kompleksowego i racjonalnego jej zagospodarowania. Programowe zagospodarowanie krajowej bazy surowcowej w oparciu o materiały przygotowane przez Ministerstwo Górnictwa i Energetyki, stanie się przedmiotem obrad Biura Politycznego KC PZPR. (PAP)

Targi w Hanowerze

W Hanowerze otwarte zostały w czwartek tegoroczne Targi Przemysłowe. Otwarcia ich dokonał minister gospodarki NRF, H. Friedrichs. W targach hanowerskich bierze udział około 6 tysięcy wystawców z 33 krajów, w tym Polska.

Próba bomby nuklearnej

Stany Zjednoczone dokonały w środę kolejnej podziemnej próby bomby atomowej na poligonie w Newadzie. Szacuje się, że miała ona moc od 20 do 200 tys. ton tróinitro toluenu, (dla porównania bomba atomowa zrzucona na Hiroszimę miała moc 20 tys. ton TNT).

Z posiadanych surowców można wytwarzać więcej

W sali Klubu Zakładowego HCP odbyło się wczoraj nadzwyczajne posiedzenie Rady Głównej Naczelnej Organizacji Technicznej poświęcone omówieniu roli stowarzyszeń naukowo-technicznych w zwiększaniu efektywności wykorzystania surowców, materiałów, paliw i energii.

W obradach, które zgromadziły 234 przedstawicieli świata nauki i techniki z całego kraju uczestniczyli również przewodniczący Rady Głównej NOT prof. Jan Kaczmarek.

Zadania inżynierów i techników, wynikające z uchwały VI Zjazdu PZPR w dziedzinie zwiększania społecznej efektywności gospodarowania, omówili: przewodniczący Państwowej Rady Gospodarki Materiałowej — Eugeniusz Szyr oraz przewodniczący Komitetu Gospodarki Materiałowej NOT — Wacław Czachórski. Stwierdzili oni m. in., że pełne wykonanie uchwały VI Zjazdu, a nawet przekroczenie wielu zawartych w niej wskazań będzie możliwe pod warunkiem dalszego konsekwentnego ujawniania i wykorzystywania rezerw istniejących nadal w naszej gospodarce.

Do dziedzin, w których rezerwy te są jeszcze wyjątkowo duże, zalicza się gospodarkę materiałową. Wszelkie analizy wskazują, że wartość materiałów, surowców i energii,

używanych na jednostkę wytworzonego dochodu narodowego, jest w naszym kraju proporcjonalnie zbyt wysoka. Np. zużycie paliw jest o 69 procent, a stali o 49 procent wyższe niż w krajach wysoko uprzemysłowionych. Oznacza to, że z surowców i materiałów, którymi dysponujemy, można by wytwarzać znacznie więcej wyrobów gotowych.

W toku dyskusji wiele uwagi poświęcono realizacji programów usprawniania gospodarki materiałowej, inicjowaniu nowych rozwiązań i koncepcji, uczestnictwu członków NOT w konkursach, współzawodnictwie i ruchu racjonalizatorskim oraz doskonaleniu kadr. Wszystkie te zagadnienia znalazły swój wyraz w podjętej na zakończenie uchwały. (wm)

Helsinki - ważne ogniwo w procesie odprężenia

Wypowiedź wiceministra spraw zagranicznych J. Bisztygi

Wiceminister spraw zagranicznych — Jan Bisztyga w wywiadzie udzielonym PAP omówił aktualny stan przygotowań do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Podkreślił, że ogólny przebieg dotychczasowych konsultacji przygotowywanych w Helsinkach ocenić można pozytywnie.

Dokonano prezentacji stanowisk w odniesieniu do całości problemów związanych z przygotowaniem do konferencji, przedyskutowano porządek dzienny konferencji w oparciu o propozycje przedstawione z jednej strony przez ZSRR, z drugiej — przez państwa NATO: Włochy, Belgię i Danię. W czasie trzeciej rundy rozmów, przystąpiono do redakcji zadań dla komisji, które — zgodnie z przyjętym już modelem konferencji — będą pracowały w czasie drugiej jej fazy w celu przygotowania końcowych dokumentów.

Wicemin. J. Bisztyga przypomniał zgłoszone w Helsinkach propozycje polskie, które zostały przyjęte i ocenione przez większość delegacji jako

ważny wkład w tworzenie organizacyjnych podstaw tego ogólnoeuropejskiego spotkania.

Mówiąc o istnieniu pewnych różnic w podejściu do samej koncepcji konferencji J. Bisztyga podkreślił, że wynikają one m. in. z odmiennych postaw i dążeń politycznych państw uczestniczących w rozmowach przygotowawczych, w konsekwencji z ich przynależności do odmiennych systemów, a także w pewnym stopniu z braku historycznych doświadczeń państw europejskich we wspólnym rozwiązywaniu problemów o tak szerokiej skali. Kraje socjalistyczne widzą w konferencji ważny instrument zasadniczego przekształcenia stosunków między państwami w celu oparcia ich na zasadach skutecznego, wzajemnego bezpieczeństwa.

Na tle doświadczeń historycznych i w świetle aktualnej sytuacji europejskiej pozanowanie granic i integralności terytorialnej w Europie stanowi podstawowy warunek pokoju i bezpieczeństwa. Dlatego konferencja powinna w swym dokumencie końcowym zawierać odpowiednie postanowienia, zapewniające przestrzeganie przez państwa w Europie tych zasad, zgodnie z wolą państw już wyrażoną w licznych międzynarodowych dokumentach wielostronnych i dwustronnych.

Mówiąc o znaczeniu wielostronnych rozmów w Helsinkach wicemin. J. Bisztyga podkreślił, że mają one szerokie znaczenie ogólne jako instrument kształtowania odprężenia i klimatu międzynarodowego, sprzyjającego lepszemu

wzajemnemu poznaniu i budowaniu wzajemnego zaufania, a przez to — rozwojowi dwustronnych stosunków między państwami i kontaktów między narodami w tym regionie.

Konsultacje w Helsinkach stanowią ważne ogniwo w dynamicznym procesie budowania podstaw bezpieczeństwa, który uruchomiony został w wyniku inicjatyw krajów socjalistycznych. Inicjatywy te przyniosły już szereg rezultatów korzystnych dla bezpieczeństwa na naszym kontynencie.

Uczestnicy wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy zebrał się w czwartek przed południem dla przedyskutowania zagadnień współpracy kulturalnej, wymiany informacji oraz kontaktów między organizacjami i ludźmi, czyli tematów, które wejdą w skład trzeciego punktu porządku obrad konferencji.

Po południu natomiast kontynuowano redagowanie treści pierwszego punktu porządku obrad, obejmującego kwestię europejskiego bezpieczeństwa. Obradowała też komisja zajmująca się sprawami finansowymi i technicznymi europejskiej konferencji. (PAP)

KRONIKA

Transportowcy i drogowcy u wicepremiera J. Mitreği

W związku ze zbliżającym się Dniem Transportowca i Drogowca, wicepremier Jan Mitreği przyjął wczoraj grupę pracowników transportu i drogownictwa. Byli wśród nich kierowcy zatrudnieni w PKS, lotnicy, budowniczowie dróg i mostów. W rozmowie poruszano aktualne problemy transportu, koncentrując się na zadaniach tegorocznych. (PAP)

Senatorzy amerykańscy zakończyli pobyt w Polsce

26 bm. grupa senatorów amerykańskich — członków Komisji Handlu Senatowi USA, która przebywała od wtorku w Warszawie, opuściła Polskę, udając się na Węgry.

Senatorzy złożyli oświadczenie, w którym stwierdzili, że polsko-amerykańskie stosunki handlowe weszły w nową, dynamiczną fazę i wyrażili przekonanie, że obroty handlowe między oboma krajami znacznie wzrosną w przyszłości. (PAP)

Nowe nominacje

Rada Państwa mianowała Ryszarda Karskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Austrii. Od 1969 r. był on podsekretarzem stanu w MHZ.

Na wniosek Ministra Żeglugi prezes Rady Ministrów mianował mgr. Edwina Wiśniewskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Żeglugi.

W 1969 r. został on mianowany dyrektorem generalnym w Ministerstwie Żeglugi i na tym stanowisku pozostawał do chwili obecnej. (PAP)

Rola nauk społecznych

Dokończenie ze str. 1

ki dla rozwoju w kraju nauk społecznych. Na ich wyniki czeka partia, która coraz częściej odwołuje się do nauki w sprawach różnych opracowań i eksperymentów.

Podstawą do dyskusji były dwa opracowania: zastępcy kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — prof. Jerzego Maciszewskiego oraz sekretarza naukowego Wydziału I PAN prof. Władysława Markiewicza.

J. Maciszewski omówił rolę i zadania nauk społecznych oraz humanistycznych w działalności partii oraz w realizacji programu rozwoju Polski. Nauki społeczne mają obecnie możliwość wpływania wynikami swoich badań na praktykę społeczną. Stwarza to możliwości ich intensywnego rozwoju, jak i stawia wysokie wymagania badaniom i badaczom.

Stan i perspektywy rozwoju nauk społeczno-humanistycznych w Polsce omówił następnie prof. W. Markiewicz. Przedstawił on m. in. projekt nowego planu badań włączonych obejmujący 9 ważnych problemów.

Plan ten zawiera badania nad osobowością człowieka, jego wychowaniem i socjalizacją, badania nad przemianami w strukturze warstwowo-klasowej i zawodowej, badania nad kulturą narodową i jej percepcją nad świadomością historyczną i prawną oraz kulturą polityczną narodu polskiego i innych narodów. Inne ważne problemy to badania nad funkcjonowaniem systemu organizacji zarządzania, nad podstawami teoretycznymi przebudowy wsi i rolnictwa, nad procesami integracji krajów socjalistycznych, nad optymalizacją

procesów demograficznych w Polsce oraz nad współczesnym kapitalizmem.

Prof. Markiewicz przedstawił projekt powołania przy Wydziale I PAN specjalnej placówki sztabowej, która by nadzorowała realizację programu ekspertów szczególnie ważnych dla kierownictwa partii.

Podczas dyskusji z jednej strony wskazywano na niemały już dorobek nauk społecznych; z drugiej mówiono o potrzebie ich ugruntowania w społeczeństwie, o konieczności szerzego praktycznego wykorzystania wyników badań naukowych na tym polu.

Mówcy zwracali uwagę na fakt, że postępująca rewolucja naukowo-techniczna niesie zmiany w siłach wytwórczych, w narzędziach pracy, a tym samym — zmiany w człowieku. Praca staje się coraz bardziej zespołowa, wymaga nowych motywacji. Nauki społeczne winny dostrzegać ogromne zadania, które czekają na tym polu. (PAP)

Rozstrzygnięto konkurs o tytuł „Mistrza gospodarności 72”

Rozstrzygnięty został, organizowany przez Ogólnopolski Komitet FJN, doroczny V konkurs o tytuł „Mistrza gospodarności”. Uczestniczyło w nim 571 miast — w grupach do 5 tys. i od 5 do 15 tys. mieszkańców.

W pierwszej grupie tytuł „Mistrza gospodarności — 1972” przyznano miastu Sievierz, woj. katowickie (nagroda 4 mln zł), a tytuły wice-mistrzów zdobyły: Piechowice, woj. wrocławskie i Wieruszów, woj. łódzkie (nagrody po 2,5 mln zł).

W grupie drugiej laureatem zostało miasto Limanowa, woj. krakowskie (nagroda 5 mln zł), a wicemistrzami: Chodzież, woj. poznańskie i Tomaszów Lubelski (nagrody po 3 mln zł).

10 miast otrzymało nagrody, za wybitne rezultaty osiągnięte w realizacji poszczególnych zadań konkursowych, a 62 wyróżniono za zajęcie czołowych miejsc we współzawodnictwie wojewódzkim.

Konkurs o tytuł „Mistrza gospodarności” stanowi jedną z najbardziej masowych akcji, służących rozwojowi i aktywizacji mniejszych miast. (PAP)

Kolejna prowokacja lotnictwa Izraela

Według komunikatu Libańskiego Ministerstwa Obrony w czwartek między godziną 10.45 a 11.55 czasu warszawskiego lotnicze patroli izraelskie trzykrotnie naruszyły przestrzeń powietrzną Libanu.

Samoloty lecące w grupach po dwa przekroczyły barierę dźwięku znajdując się nad morzem w odległości 15 km na południe od Bejrutu. (PAP)

Obrazy Zespołu Ekspertów

Prognozy rozwoju turystyki i wypoczynku

26 bm. rządowy Zespół Ekspertów d. s. Planu Przestrzeni Zagospodarowania Kraju pod przewodnictwem I zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Józefa Pińkowskiego rozpatrzył wstępne założenia rozwoju bazy turystyczno-wypoczynkowej do 1990 roku.

Wytępowano te rejon, które będą pełniły przede wszystkim funkcje rekreacyjne. Obszary te zajmują łącznie około 45 tys. km kw. Tam też mają być kierowane główne nakłady inwestycyjne na rozwój ośrodków wypoczynkowych i ich infrastruktury (woda, odprowadzanie ścieków, energia, drogi itp.). Równocześnie muszą być podjęte energiczne kroki na rzecz ochrony środowiska i utrwalenia walorów przyrodniczych terenów turystyczno-wypoczynkowych. (PAP)

Sport-sport

Koszykówka

Decydujące mecze w turnieju półfinałowym

Rozgrywany w sali przy ul. Chwiałkowskiego, półfinałowy turniej o awans do finału III Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w koszykówce chłopów, wszedł w decydującą fazę. W rozegranych wczoraj spotkaniach cenne zwycięstwo odnieśli młodzi koszykarze Poznania, gromiąc reprezentację Mazowsza 95:73 (44:38).

Zawodnicy Mazowsza zaledwie przez 10 minut gry byli równorzędni partnerami dla dobrze grających gospodarzy. W miarę upływu czasu przewaga rosła tak, że w ostatnich minutach meczu trener dysponował do gry rezerwowym skład. Gdyby nie ta zmiana z pewnością byłbyś świadkiem trzytygodniowego wyniku.

Dla Poznania najwięcej punktów zdobyli: Pawłowski 21, Bazyli 18 i Sosniński 14. Dla Mazowsza: Mory-

siński 21, Zalewski T. 14 i Zalewski M. 13.

Nieco wcześniej spotkali się Koszykarze Koszalina i Szczecina. Po zaciętej walce zwyciężyli reprezentanci Koszalina 69:65 i (37:29).

Tak więc poznaniacy mają realne szanse znaleźć się w finale weł osiemce, wystarczy rozstrzygnąć na swoją korzyść jedno z dwu spotkań, jakie pozostały do zakończenia turnieju. Jutro o godz. 17 dalszy ciąg rozgrywek. (zb)

Mistrzyni Polski pokonały Lecha

W Łodzi rozpoczął się tradycyjny międzynarodowy turniej koszykówki żeńskiej zorganizowany z okazji święta włókiennika. Uczestniczą w nim: reprezentacja Tbilisi (ZSRR), KPV 69 Halle (NRD), Lech (Poznań) i gospodarze zawodów ŁKS.

W pierwszym dniu zawodów Tbilisi pokonała KPV 69 Halle (NRD) 80:67 (35:33). W pierwszej części meczu zespół NRD, walcząc bardzo ambitnie, był równorzędnym partnerem koszykarek ZSRR i dopiero w drugiej części spotkania wzrosła przewaga reprezentantek Tbilisi, które wygrały zasłużenie.

W drugim meczu mistrz Polski ŁKS pokonał wysoko Lecha (Poznań) 92:67 (53:25). Łodzianki nie miały trudności w odniesieniu zwycięstwa, panując przez cały czas nad sytuacją na boisku. Najwięcej punktów dla ŁKS zdobyły Marciniak — 15, Strumiłło i Polowa po 12. Dla Lecha Fromm — 22, Strużyna — 15, Mnich — 14.

Gimnastyka

Mecz juniorów Polska — NRF

Interesujące zawody gimnastyczne zobaczymy w Poznaniu. W niedzielę w sali przy ul. Chwiałkowskiego zmierza się reprezentacja juniorów Polski i NRF w sześcioboju (układy dowolne). W zespole gospodarzy wystąpią m. in. Grzegorz Ciastek, Zbigniew Kaczmarek, Janusz Poniewiako i Jarosław Łatkowski, a więc zawodnicy, którzy uplasowali się na czołowych miejscach w mistrzostwach Polski. Nie stety nie znamy jeszcze składu ekipy gości, liczymy jednak, że na naszym gimnastyków, podobnie jak dwa lata temu, kiedy to reprezentacja seniorów, pokonała wysoko zespół NRF.

Tak więc nie lada gratka czeka sympatyków tej dyscypliny. Przed „brzędą” biletów w „Sports Tour-ście” przy ul. Ratajczaka. Początek zawodów w niedzielę o godz. 11. (zb)

Turniej żużlowy w Lesznie

W Lesznie odbył się drugi turniej najlepszych żużlowców o „Złoty kask”. Niemal 10 tys. widzów emocjonowało się walką na torze. Turniej wygrał Plech (Stal Gorzów), który zdobył 15 punktów. Gorzowianin osiągnął też najlepszy czas dnia — 77,5 sek. Na drugim miejscu uplasował się jego kolega klubowy Jancarz 13 pkt., trzecim był Mucha (Skak) — 11 pkt. a dalej Dobrucki i B. Jader (Unia Leszno) — po 10 pkt.

Według nieoficjalnych obliczeń po dwóch turniejach prowadzi Plech 27 pkt., przed Jancarzem i Cieślakiem (Włókiennik Czeszochowa). Obaj po 21 pkt. (o-b)

ROGODA

Zachmurzenie o charakterze zmiennym. Miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 10 st. na północnym-zachodzie do 10 st. na południowym-wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane na północy okresami dość silne i porywiste z kierunków północno-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszon

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-955 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnik), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • Telefon: 690-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział mejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń: ul. Grunwaldzka 19 60-955 Poznań tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy • Reklamodawcy nie zamówionych reklam nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Pre-numerata: wpłaty na miesięcznik (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocznik (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Żwirki i Sosnego 6, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe D. 8

Nowatorstwo w nowej oprawie

Od 1 stycznia br. weszła w Polsce w życie nowa ustawa o wynalazczości. To nowe prawo powinno teoretycznie i praktycznie ułatwić życie polskiemu Edisonowi. Czy jednak przyczyni się ono do zlikwidowania wszystkich grzechów naszej rodzimej wynalazczości? Jak nowe prawo wynalazcze przyjmie się w praktyce naszego życia gospodarczego? — pytamy **Jerzego Chrzanowskiego** — rzeczownika patentowego, który był jednym z współtwórców nowej Ustawy o Wynalazczości.



Jerzy Chrzanowski
Fot. — K. Przychodźki

Mogę się podzielić jedynie swoimi własnymi refleksjami. Jak sprawy się mają w skali kraju dowiemy się niebawem, gdyż w tych dniach (28 i 29 kwietnia — przyp. red.) w Łodzi odbędzie się II Krajowa Narada Wynalazczości. Jestem jednym z uczestników tej narady.

Pyta pan, jak się „przyjęło” w praktyce nowe prawo wynalazcze? Wiadomo że warunkiem oddziaływania konkretnych przepisów jest przede wszystkim dotarcie tych przepisów do zainteresowanych, i to w terminach, umożliwiających wprowadzenie ich w życie.

Ten warunek nie został jednak spełniony, gdyż nowe przepisy, mające obowiązywać od 1 stycznia br., dotarły do zainteresowanych dopiero w grudniu ubr., a bardzo istotne zarządzenie Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki, w sprawie ustalania efektów i wynagrodzeń autorskich opublikowane zostało na przełomie marca — kwietnia.

Nowe przepisy w szeregu przypadkach odbiegają od dotychczasowych rozwiązań prawnych. Tak administracja, jak i działacze społeczni, oczekują obecnie komentarza nowej ustawy. Chodzi o jednolitą interpretację przepisów i niedopuszczenie do pomyłek, które po utrwaleniu się w praktyce — mogłyby przynieść nieobliczalną szkodę ruchowi wynalazczemu.

Udzielając więc odpowiedzi na pytanie, muszę powiedzieć, że w praktyce dnia powszedniego nowe przepisy nie mogły jeszcze wywrzeć zasadniczego wpływu. Waga zagadnienia została jednak prawidłowo odczytana zarówno przez admini-

strację przedsiębiorstw i działaczy społecznych.

Niewątpliwym osiągnięciem 4 ostatnich miesięcy jest przeszkolenie dużych grup pracowników różnych specjalności w zakresie nowego prawa wynalazczego. Teraz, gdy mamy już w zasadzie komplet aktów normatywnych, sprawa będzie nabierała niewątpliwie rozpędu.

Dla wprowadzenia w życie tych zamierzeń ustawodawcy w dziedzinie wynalazczości, konieczne jest przede wszystkim natychmiastowe uregulowanie sprawy korzyści ekonomicznych dla zakładów produkcyjnych wynikających z obrotu projektami wynalazczy mi. Wiąże się to z właściwą polityką cen i podziałem zysku nadzwyczajnego.

Należy stworzyć faktyczną pompę — ssącą postęp techniczny, a więc wywołać bodźce dla zakładów w stosowaniu postępu technicznego — gdyż to niejako automatycznie zapewni prowadzenie polityki wynalazczej i palnowe sterowanie potencjałem myśli twórczej.

Drugą sprawą, stojącą głow nie przed działaczami ruchu wynalazczego, jest zapewnienie ogólnej życzliwości i poparcia dla racjonalizatorów i wynalazców. Podniesienie rangi nowatora wiąże się jednak ściśle z korzyściami, które w wyniku jego pracy uzyska zakład i załoga. Jeśli zakład na nowych rozwiązaniach będzie mógł zarobić, to życzliwość dla wynalazców stanie się jednym z codziennych instrumentów rachunku ekonomicznego.

Przeczytałem niedawno w prasie, że jednej ze spółdzielni zabroniono produkować pewne wyroby — były przestarzałe. Taka sytuacja oznaczała po prostu bankructwo tej spółdzielni. I co się dzieje? Już w miesiąc później technolodzy spółdzielni opracowali projekt nowego, lepszego wyrobu, który został zatwierdzony do produkcji. Kapitalny przykład, jak życie... wymusiło postęp techniczny. Oby takich „wymuszeń” było więcej. O prowokowanie takich właśnie sytuacji chodziło m. in. twórcom nowego prawa wynalazczego.

Wracam jeszcze do pojęcia pompy ssąco-tłoczącej, bo to porównanie wydaje mi się być najlepsze. Chodzi o to, aby ruch wynalazczy był ssany przez naszą gospodarkę, a nie tłoczony do niej metodami administracyjnymi. I mamy już pierwsze przykłady owego ssania.

Notował:
MAREK PRZYBYLSKI

Jest ich razem dziewięćdziesięciu trzech, reprezentują różne regiony kraju, rozmaite środowiska i bynajmniej nie marginesową grupę młodzieży, które nie udało się w porę trafić na tę właściwą drogę życia.

— Byłem gługi — mówi z przekonaniem Janek Szawedrak, który przyjechał tutaj z Robaczyni w powiecie kościańskim. — Słuchałem kolegów i to nie tych najlepszych, ale tych, co mi imponowali.

Imponowali zaś „odwagą” w wagarowaniu i cwaniactwie w oszukiwaniu nauczyciela, który wymagał nauki systematycznej. Skończyło się na repetowaniu klasy, wstydzie i chęci ucieczki. Dokąd? Na szczęście tym razem posłuchał dobrej rady: trafił do hufca pracy. Tu kończy szkołę podstawową, uczy się zawodu, a także tego jak stać się samodzielnym. Mama była ponoć najbardziej zdziwiona na jego nowymi umiejętnościami: prania i prasowania. On sam tym, że rzetelna nauka może dawać także wielką przyjemność.

Tomek Wesołowski z Pniew przyszedł inną drogą. Trudniejszą. Kiedy ojciec po wypadku zaczął chorować, on najstarszy w domu, musiał zarabiać i na naukę nie starczało czasu. Szkoły nie skończył, ale mimo to udowodnił, że jest w domu prawdziwy mężczyzna. Kiedy sytuacja w rodzinie poprawiła się na tyle, że mógł już opuścić dom — zaczął rozglądać się za możliwościami nadgonienia straconych, chociaż wcale nie zmarnowanych lat. Usłyszał o hufcu — przyjechał, przyjął. Kiedy zdobędzie zawód, wróci w swoje strony i będzie tam pracował pomagając rodzinie.

Zaś Janusza Paprockiego

OHP drogowskazem

HUFIEC ZBŁĄKANYCH RYCERZY

ściągnęła do hufca zamieszkała w pobliżu jego siedziby ciotka. I to w samą porę, bo już — jak sam mówi — „zaczął chodźć na lewo”. Kto wie, jakby się skończyło: gdyby nie wyjechał daleko od koleżków z Wyrzyska; z bydgoskiego — w poznańskie. Tyle, że z „matką” ma kłopoty i chyba do średniej już nie pójdzie; zostanie rzemieślnikiem — dekarzem, tak jak wujek.

Powody, dla których młodzi nie kończą szkoły, są bardziej skomplikowane, niż się to z pozoru wydaje. Obok lenistwa i złego wpływu kolegów, zdarzają się przypadki trudnej sytuacji rodzinnej; bywa, że i wpływ rodziców jest zły, nierzadko też chłopak czy dziewczyna przerywa naukę ze względów ambijonalnych (tak! np. nie rozwikłane w porę nieporozumienie z nauczycielem) lub uczuciowych (pierwsza miłość). Dobrze, jeśli po latach trudnych ktoś wskaże drogę wyjścia.

Dom podopiecznych komendanta Władysława Bernackiego jest nowy (chodźskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego oddało go w ub. roku), stoi z dala od miasta, na skarpie, nad jeziorem. Przedtem (bo hufiec ten działa przy przedsiębiorstwie już czwarty rok) junacy mieszkali w złych warunkach, w pomagających przystosowanych pomieszczeniach. Ale kierownictwo PBRolu, które nigdy nie uskarżało się na nadmiar pracowników, wyczuło w OHP godnego do współdziałania partnera. Chłopakom — jak najlepsze warunki pracy i nauki,

przedsiębiorstwu — wzrost liczby załogi, zatrzymanie jej fluktuacji, wreszcie wychowa nie pracowników rzetelnych, zaangażowanych, ambitnych i wydajnych. Pomysł — choć początkowo przez niektórych uważany za ryzykowny — „chwycił”; dziś inne zakłady pracy chcą partycypować w rozbudowie ośrodka, by i dla siebie przycupnąć i wychować pracowników, młodzież się zjeżdża z całej niemal Polski, tyle — że wszystkich ten przodu-jący hufiec przyjąć nie może.

Swoich wychowanków kształci na murarzy i tynkarzy. 20 proc. spośród absolwentów zostaje w PBRolu; resztą więcej, gdyby im można było zapewnić mieszkanie. Już teraz PBRol partycypuje w budowie bloku mieszkalnego w Chodzieży i kilka uzyskanych tam mieszkań zamierza oddać junakom, którzy sobie na to szczególnie zasłużyli. W dalszej perspektywie myśli się o budowie własnego hotelu robotniczego.

Według opinii komendanta — wszyscy junacy traktują swe obowiązki serio i wywiązują się z nich jak należy; z dwoma są wprawdzie pewne kłopoty, ale na razie z nich także się nie rezygnuje. Naukę z zakresu szkoły podstawowej (VII lub VIII kl) mają przez cały rok, zajęcia teoretyczne zawodowe — w okresie zimowym, kiedy na budowach tempo pracy słabnie. A budowy czekają na młode ręce: w Milczu, Kaczorach, Szamocinie, Margoninie (t tu chłopcy sami wybudowali garaże), w Próchnowie i wielu jeszcze innych miejsco-

wościach. Świadectwem dobrej pracy są listy pochwalne, które później przychodzą — z zaproszeniem na następny plac budowy.

Te listy — to także dowód uznania dla sprawnej pracy rady hufca czyli samorządu junackiego, który stanowi ogromną pomoc dla komendanta. Chłopcy mają też swój sąd kołeczny (niektóre drażliwe sprawy udaje się rozstrzygnąć we własnym gronie), a także liczne sekcje i koła zainteresowań, z których ciekawszym jest np. koło plastyki w metalu i drewnie. Własną inicjatywę w organizowaniu zajęć kulturalnych uzupełniają pomysły instruktorów z zaprzyjaźnionego Powiatowego Domu Kultury. Proponują spotkania, prelekcje, dyskusje, chłopcy zaś wybierają to, co ich najbardziej interesuje; bardzo udana i gorąca była ponoć ostatnia dyskusja z prokuratorem.

Junacy zaaklimatyzowali się w mieście i miasto ich przyjęło. Więcej: miasto ich potrzebuje, bo wie, że człowiek, który już przeszedł przez zły lub ciężki okres życia, zrobi wiele, aby do tego samego punktu nie wrócić.

Komendant Bernacki pokazuje mi dobrą, szeroką drogę, wiedzącą od ośrodka w dół, ku miastu.

— Chłopcy sami ją wybudowali — mówi — to jest ich pierwsza samodzielna, prosta droga.

WANDA CHILA

Epiłog pewnej publikacji

Dziennikarz działał w obronie interesu społecznego

„Krytyka stanowi potężny oręż dający możliwość wykrywania braków, błędów i nieprawidłowości w gospodarce, w aparacie państwowym i partyjnym, w nauce, sztuce i literaturze. Nie ma, zdaniem Sądu, takich dziedzin życia i działalności społeczeństwa socjalistycznego, które można by wyłączyć spod krytyki...”

Zacytowaliśmy fragment prawomocnego wyroku, orzeczonego niedawno przez Sąd Powiatowy w Trzciance, w procesie publicysty „Gazety Poznańskiej” — red. Henryka Hellera. Proces ten, skłaniający do refleksji na temat krytyki, (a zwłaszcza krytyki prasowej) został wytoczony przez mieszkankę Trzcianki — Czesławę Królikowską, który oskarżył dziennikarza o to, że jego publikacją pt. „Dulsczyzna nie ustępuje łatwo” (Magazyn „Gazety Poznańskiej” z 21 października 1972) został zniesławiony czyli pomówiony o postępowanie i właściwości mogące go poniżyć w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania i zajmowanego stanowiska.

Sąd uniewinnił red. Henryka Hellera od tego zarzutu, a uzasadniając ten wyrok podkreślił, że publicysta „pisząc artykuł „Dulsczyzna nie ustępuje łatwo” działał w obronie interesu społecznego”.

Wspomniana publikacja stwierdzała m. in., że Czesław Królikowski jako kierownik Spółdzielni Usługowo-Wytwórczej w Trzciance, nadużywając swojego stanowiska krzywdził podległych mu pracowników i tak zbaginił atmosferę, że zaczęło to szkodzić interesom społecznym. Za tę destruktywną działalność został usunięty ze stanowiska kierownika spółdzielni. Podjął wówczas pracę w Piłskim Przedsiębiorstwie Budowlanym, gdzie — jak wynikało z publikacji „Gazety” — obrażał ludzi.

Podkreślając, że wszystkie te stwierdzenia są prawdziwe, Sąd przytoczył szereg przykładów niewłaściwego postępowania Czesława Królikowskiego. I tak wbrew podstawowym przepisom prawa pracy, przed stawiał on Helenie S. (której nieobecność w zakładzie była usprawiedliwiona chorobą dziecka) wypowiedzenie umowy o

pracę. Niewłaściwie potraktował C. Królikowski także trzech innych swoich podwładnych, a zwłaszcza obywatela S., któremu groził.

„Taka postawa Czesława Królikowskiego, takie traktowanie pracowników, nie sprzyjało istnieniu pozytywnej atmosfery pracy — zauważył Sąd. — Wytworzona atmosfera do tego stopnia była zła, że (...) pracownicy jedni przed drugimi nie chcieli nic mówić, gdyż o wszystkim dowiadywał się kierownik. Byli więc zausznicy i donosiciele, poczęły się tworzyć kliski. Zaś tego rodzaju sytuacja sprzyja (...) nadużywaniu stanowiska, powstaniu wrogich sobie grup, rozrabiactwu, a w konsekwencji szkodzi interesom społecznym”.

Po zwolnieniu z funkcji kierownika SUW, C. Królikowski został kierownikiem budowy w Piłskim Przedsiębiorstwie Budowlanym w Pile. Oceny jego działań na tym stanowisku były podzielone. Wszakże zarzut publicysty „Gazety”: „C. Królikowski znów obraża ludzi” nie był — zdaniem Sądu — gołosłowny. Z opinii wystawionej przez PPB wynika bowiem, że C. Królikowski (cytat z uzasadnienia wyroku): „nie wykazuje dostatecznej dba-

łości o mienie społeczne, nie potrafi wyrobić sobie autorytetu, jest dyktatorski, a niekiedy nieaktowny, co jest powodem nieporozumień i konfliktów”.

W podsumowaniu Trybunał podkreślił, że artykuł red. H. Hellera stanowi krytykę tych cech osobowości C. Królikowskiego zajmującego stanowisko kierownicze, które dla dobra interesu społecznego powinny być napiętnowane. Krytyka taka jest chroniona art. 179 KK. Stanowi on m. in., że nie zachodzi przestępstwo zniesławienia, jeżeli zarzut uczyniony publicznie jest prawdziwy, a autor takiego zarzutu działa w obronie społecznie uzasadnionego interesu lub w przeświadczeniu opartym na uzasadnionych podstawach, że tego interesu broni.

Wyrok jest prawomocny.
M. Ł.

HUMOR I SATYRA



29 KWIEŚNIA 1973 ROKU
HANDLOWA NIEDZIELA ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH

W GODZ. OD 10 DO 16 CZYNNE BĘDĄ SKLEPY POŁOŻONE W CENTRUM MIASTA oraz przy ul. DĄBROWSKIEGO, GŁOGOWSKIEJ I DZIERŻYŃSKIEGO

POLECAMY SZEROKI ASORTYMENT

- ♦ ODZIEŻY, GALANTERII I TKANIN
- ♦ OBUWIA I GALANTERII SKÓRZANEJ
- ♦ ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO
- ♦ ZMECHANIZOWANEGO SPRZĘTU I CHEMII
- ♦ RADIOODBIORNIKÓW I TELEWIZORÓW
- ♦ WYROBÓW JUBILERSKICH I ZEGARKÓW
- ♦ ARTYKUŁÓW FOTOOPTYCZNYCH
- ♦ SPRZĘTU SPORTOWEGO

CZYNNE BĘDĄ RÓWNIEŻ:

- DOMY HANDLOWE „ALFA”, „CENTRUM”
 - POWSZECHNY DOM TOWAROWY — oraz
 - KIERMASZ P. P. „DOM KSIĄŻKI”, ul. Stalingradzka
 - KIERMASZ „Sprzętu sportowo-turystycznego”, ul. Stalingradzka
 - KIERMASZ „Odzież i obuwia” — Hala nr 8 MTP.
- Ponadto będą otwarte w godz. od 10 do 16 sklepy delikatesowo — spożywcze
- „SUPERSAM” — ul. 27 Grudnia 13, ul. Głogowska 48/50, ul. Dzierżyńskiego 146, ul. Dąbrowskiego 3,
 - „SUPERSAM” — ul. Słowiańska, Osiedle Rataje „Beta”.

ŻYCZYMY KORZYSTNYCH ZAKUPÓW!



Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”
zapraszają mieszkańców miast
do otwartych w najbliższą niedzielę
to jest 29 kwietnia br. swoich sklepów.

POLECAMY DUŻY WYBÓR

odzieży — obuwia oraz ciekawych artykułów gospodarstwa domowego.

3787-K1

• Lokale

Przyjmę panią na wspólny pokój. Inowrocławska 18a. 40608g

Zamienię M-2, kwaterunek na 2 podobne lub M-2 i M-3. ewentualnie spółdzielnie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40549g.

Przyjmę na pokój panów lub panie. Krzepicka 3 (Junikowo) przy Mostostajku. 40577g

P. T. KLIENTÓW INFORMUJEMY, ŻE
W DNIU 29 KWIEŚNIA 1973 R. OD GODZ. 10 — 16

**będą otwarte
sklepy Miejskiego Handlu Detalicznego**

BRANŻY:
ODZIEŻOWEJ, TEKSTYLNEJ, GALANTERYJNEJ,
OBUWNICZEJ I SPOŻYWCZEJ.

ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW.

3770-K1

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Dobry człowiek z Seczuana”.
NOWY — g. 19 „Macbeth”.
OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”.
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 10 i 17 „Lajkonik”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Człowiek orkiestra” (fr. 14 l.).
KDF PALACOWE — g. 15 „Viva la muerte” (fr. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 13, 16, 18 „Może w ogniu” (radz. 14 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Poszukiwany, poszukiwana” (pol. 14 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12, 13, 15, 17, 20 „Z tamtej strony tęcz” (pol. 16 l.).
GONG — g. 10, 13, 16, 19 „Cichy Don” I s. (radz. 16 l.).
GRUNWALD — g. 16 „Kopernik” (pol. 14 l.).
G. 19 „Boom” (ang. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 13, 18 „Wesele” (pol. 14 l.).
KOSMOS — g. 17 „I znów skacze przez kaluże” (czes. 14 l.).
MALTA — g. 15, 17, 19, 20 „Wielka wiozęga” (fr. 11 l.).
MINIATURA — g. 15, 17, 19, 20 „Banda asa kier” (radz. 12 l.).
OSIEDLE — g. 15, 17, 19, 20 „Wiosna nad Odrą” (radz. 14 l.).
PRZYJAZŃ — g. 15, 17, 19, 20 „Ujawnienie ognia” cz. I i II (radz. 14 l.).
RUSALKI (Szwedz.) — g. 15, 17, 19, 20 „Niebieski żołnierz” (USA 16 l.).
SCALA — g. 16, 18 „Kot w butach” (jap. 7 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15 „Przygodę misia Yogi” (USA 7 l.).
WILDA — g. 10, 12, 13, 15, 17, 19 „Gangsterski wale” (fr. 16 l.).
WRZOSI (Lubon) — g. 18 DKF „Wrzosi” (seans zamknięty).
WRZOSI (Mosina) — g. 15 „Podróż za jeden uśmiech” (pol. 7 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Afryka Zachodnia”.

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka — ul. Garbary 17; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krzywiewicza 7.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 54-44.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248 tel. 672-414) — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżynskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starecka 78 (dyskursy nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — VI koncert „Pro Sinfonika” I stopnia (muzyka chóralna); dyrygent — St. Stuligrosz. Chór Chłopięcy i Męski PFP, akompaniament — A. Tatarski.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takty i minuty; 8.10 Melody; 8.35 Muzyka; 9.05 Melody; 9.30 Berlin z melodii i piosenek; 9.45 Śpiewa Zesp. Wokalny E. Lubiatowskiego; 10.08 Turniej miast — Warszawa — Berlin — Moskwa; 10.45 Muzyka; 11.15 Melody; 11.45 Jazzy w podłunie; 12.25 Refleksy; 13.00 Konc. przed hejnałem; 12.20 Muz. rozryw. kawa; 12.30 Konc. żywe; 12.50 Mel. w 2 wersjach; 13.25 Radcyce Poradnik Rolnika; 13.35 Skrzypce, wibrafon, pianola; 14.05 Alert dla bio sfery; 14.05 Przebiegi znanego Morza Śródziemnego; 14.30 Soort to zdrowie; 14.35 Od „Skaldów” do „Dwa plus jeden”; 15.05 Konc. na temat polski; 15.30 Listy z Polski; 15.35 Estrada przyjaźni; 16.10 Rep. z Kon kursu Piosenek Radzieckiej; 16.30 Płyty z różnych stron — Anglia; 17.00 Studio Młodych; „Radiokurier”; 17.15 Wokaliza i scaty; 17.50 Z kieszgarskiej ludy; 18.05 Wymostopem po kraju i świecie; 18.30 „Pala 73”; 18.40 Baśnie i legendy muzyczne; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Wiedzę echa muzyki; 20.15 Od „Par lez moi d'amour” do „Love Story”; 21.00 Miniatury rozrywk.; 21.25 Studio Młodych; „Naszym znanym” — felieton; 21.30 Rytm, taniec, piosenka; 22.05 Dzw. plakat reklamowy; 22.35 Małe monofrafie jazzowe; 23.10 Korespondencja z zagranic; 23.15 Rytm, taniec, piosenka; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny ze Szczecina.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

Dla zachowania klasy „lux”

Modernizacja hotelu „Merkury”

Nasz największy (jak do tej pory), reprezentacyjny hotel „Orbis-Merkury” oddawano do użytku w połowie 1964 roku. Wówczas był to obiekt naprawdę dobrze wyposażony, zapewniał gościom w miarę dobrą usługę. Dlatego zaliczono go też do międzynarodowej klasy „lux”. Ale — lata płyną, i tak zwana „substancja” hotelowa została w znacznym stopniu wyeksploatowana. Ponadto czas wykazał, że należy wprowadzić pewne innowacje, by poprawić standard usług.

Z tych względów opracowano plan adaptacji „Merkurego” do obecnych potrzeb, dla poprawy warunków mieszkania w nim i korzystania z różnych urządzeń pomocniczych, a także — dla zapewnienia mu nadal najwyższej klasy. Ów plan obejmuje lata 1973-1978, wszak że już dzisiaj mówi się, iż zostanie znacznie skrócony. Tak więc za kilka lat „Merkury” po winien znów wyglądać jak „nowonarodzony”.

Przed wszystkim Poznańskie Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych zlecono opracowanie projektu modernizacji wnętrza pokoi, łącznie z meblami i oświetleniem. W pokojach ma być odnowiona boazeria, wzmocnione oświetlenie, tkani obiciowe na ścianach zastąpią tapetami, odnowione drzwi fornirowane i zainstalowane aparaty telefoniczne. Na stapi też w wielu pokojach wy miana odbiorników radiowych.

Z ważniejszych zamierzeń warto zasignalizować przeniesienie w inne miejsce parterowego aperitifbaru, którego lokal potrzebny będzie na posze rzenie recepcji. Zmiany nastąpią też w kawiarni (wraz z ko rektą układu jej holu). Natomiast znajdujący się na I piętrze lokal klubowy będzie przy stosowany do potrzeb obsługi

klientów (bankiety). Znaczne zmiany nastąpią także w holu głównym, a to wskutek zamia ny obecnych wind na bardziej nowoczesne (szwedzkie) i poszerzenia recepcji. Ta ostatnia otrzyma sprowadzony z NRD a w Polsce montowany, elek troniczny stół sygnalizacyjny, co w znacznym stopniu ułatwi i usprawni obsługę przybywa jących gości, orientację w liczbie zajętych czy wolnych po koi, itp. Sygnalizacja elektro niczna ma być czynna do naj bliższych MTP.

Przebudowane zostanie też główne wejście od ul. Zwierzyń nickiej (m. in. drzwi automatyczne, kurtyny ogrzewcze, powiększony przedsionek itp.). Zmodernizowany będzie neon główny na budynku.

Jeżeli chodzi o częste gastro nomiczną, to poza zmianą wy stroju i mebli we wszystkich wnętrzach, urządzona zostanie wytwórnia lodów (w przyszłości centralny punkt zaopatry wania wszystkich poznańskich hoteli „Orbis”), a w miejscu pralni (w piwnicy) zamierza się urządzić nocny lokal na około 150 miejsc.

Warto też odnotować, że przyłącza do „Merkurego” pawilon Biura Obsługi Cudzoziemców bę dzie w niedalekiej przyszłości za mieniony na świetlicę i sale kon ferencyjne. BOC otrzyma (1978) no wy budynek, który stanie obok ho telu. Ten obiekt pomieści także

wszystkie agendy Oddziału Okre go „Orbis”. Tamże znajdzie się w przyszłości również placówka Banku PeKaO.

Prace renowacyjno-moderni zacyjne są w toku. Jak wynika z wypowiedzi przedstawicieli dyrekcji hotelu — można się liczyć z pełnym wykonaniem projektów. A wtedy „Merku ry” znów zabłyśnie komfortem i — co bardzo ważne — do równa innym tego rodzaju o biektem znajdującym się w Po znaniu w budowie, bądź plano wanym. (c)

Dzisiaj sesja RN Poznania

Więcej pieniędzy na potrzeby miasta

Rok ubiegły charakteryzował się racjonalną i oszczędną gospodarką finansową. Wykonanie budżetu po stronie docho dów wyniosło 103,6 proc., a wydatków — 99,4 proc. Na szcze gólne podkreślenie zasługuje też fakt, że wygospodarowano nadwyżkę w wysokości 101,7 mln zł.

Przeznaczona ona będzie w tym roku na najpilniejsze po trzeby, m. in. na kapitalne re monty urządzeń komunalnych, placówek służby zdrowia i oś wiaty oraz na dalszy rozwój podmiejskich ośrodków wypo czynkowych służących miesz kańcom Poznania.

Na początku 1972 r. na wy datki w mieście przewidziano w budżecie 1 990 mln zł. W cią gu roku kwota ta zwiększyła się o 354,9 mln zł. Pieniądze te otrzymano z budżetu central nego na finansowanie prac zwią zanych głównie z rozbudową układu komunikacyjnego.

W sumie budżet (łącznie z nad wyżką z 1971 r.) wyniósł w minio nym roku 2 345 mln zł. Najwięcej z wydatków — bieżących przeznaczo no (1 131 mln zł) na działalność so cjalno-kulturalną, w tym przede wszystkim na ochronę zdrowia (540 mln zł) oraz szkolnictwo ogólnokształcące i zawodowe (428 mln zł).

Pomyślnie zrealizowano tak że w zeszłym roku podstawowe zadania gospodarcze. Produk cja globalna przemysłu uspołecz nionego osiągnęła wartość 34,4 mln zł. W stosunku do roku 1971 wzrosła zatem o 12,7 proc. Nastąpiła również dalsza po prawa warunków mieszkaniowych: do użytku oddano 4610 mieszkań. W każdej prawie dziedzinie nastąpił jej dalszy rozwój. Nie można jednak po minać faktu, że nadal wystę powały zjawiska ujemne, jak np. w komunikacji miejskiej. Dysproporcje między zapotrze bowaniem, a ich zaspokajaniem istniały w dalszym ciągu.

W tym roku środki na wydat ki w mieście są znacznie więk sze, niż w 1972 r. W budżecie zagwarantowano 2 650 mln zł łącznie z nadwyżką z 1972 r. oraz kredytami, otrzymanymi w I kwartale br. od władz cen tralnych. Dodatkowo bowiem m. in. uzyskano 20 mln zł na remont i konserwację ośrodka staromiejskiego.

Władze miejskie czynią starania o uzyskanie dalszych dodatkowych

Przed Świętem 1 Maja



Poznań przygotowuje się do obchodów robotniczego święta. Na gmachach państwowych i publicznych zawisły flagi narodowe i robotnicze. Fronty gmachów zdobią okolicznościowe dekoracje oraz transparenty z hasłami pierwszomajowymi. Na zdjęciu: dekoracja jednej z hal Zakładów H. Cegielskiego przy ul. Dzierżyńskiego. [za]

Fot. — H. Kamza

Prace społeczne inwalidów

W odpowiedzi na konkurs, ogłoszony przez Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Naro du — „Mieszkańcy sobie, swe mu miastu, wsi, Ludowej Ojczyźnie”, pracownicy poznań skiej Spółdzielni Inwalidów O chrony Mienia i Usług Różnych zobowiązali się do prac na te renie obiektów spółdzielni, Par ku na Cytadeli i Ogrodu Zoo logicznego na Malcie. Wartość zadeklarowanych robót ocenia się na kwotę 100 tysięcy zło tych. Ponadto pracownicy Spół dzielni, w podległych jej zakła dach wytwórczych, zadeklaro wali czyny produkcyjne na su me 900 tysięcy złotych oraz zo bowiązali się też do comiesięcz nych wpłat na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. (ask)

Od 1 maja czynne Muzeum na Cytadeli

Po okresie zimowym, nie sprzyjającym zwiedzaniu Mu zeum Wyzwolenia Poznania na Cytadeli, zostanie ono znowu — począwszy od 1 maja — u dostępnym publiczności. Moż na będzie zwiedzać codziennie (oprócz poniedziałków i dni poświęconych) od godz. 10 do 19. (z)

Poznański UTM najlepszy w kraju

2250 nowych abonentów przybyło w ubiegłym roku

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu ogłosiła wyniki współzawodnictwa w okręgu, za rok 1972. W dziale jednostek telekomunikacyjnych pierwsze miejsce uzyskał Urząd Telefonów Miejsowych z Poznania.

Jest to już trzecie zwycię stwo poznańskiego UTM w tym współzawodnictwie. Za osiągnięte wyniki Urząd uzyskał propozycję przechodni Dy rekcyj Okręgu Poczty i Tele komunikacji oraz Zarządu Okręgowego ZZ Pracowników Łączności. Plan gospodarczy na rok 1972, ustalony przez za łogę Urzędu Telefonów Miej scowych, był bardzo napięty i wytyczał podstawowe kierun ki działania, niezbędne dla zaspokojenia stale rosnących potrzeb społeczeństwa na usłu gi telekomunikacyjne i radio foniczne. Realizacja tych za dań nie była łatwa, chociażby ze względu na trudności kad rowe.

Zakres działań Urzędu Tele fonów Miejsowych jest bar dzo szeroki, jednak podstawo wą jego usługą jest podłącza nie nowych abonentów telefo nicznych. Dzięki rozbudowie central telefonicznych na Grun waldzie i na Nowym Mieście, można było w ubiegłym roku przyłączyć 2 250 nowych abo nentów, co stanowiło 103,4 proc. planu. Tym samym na koniec 1972 roku mieliśmy w Poznaniu 35 728 abonentów telefonów. Plan na rok 1973 jest nieco skromniejszy, gdyż zakłada podłączenie tylko 1300 nowych abonentów, głównie na Nowym Mieście. Potrzeby pozostałych dzielnic uwzględ niane będą w latach następ nych.

Niedziela 29 bm. — dniem handlowym. Korzystajcie z możliwości zakupu w nie dzielę 29 bm. Sklepy otwarte!

Pomyślnie wykonano rów nież plany remontów i konser wacji sieci. Pracownicy UTM-u zmniejszyli średni czas trwa nia uszkodzeń stacji telefonicz nych z 10,4 godziny w 1971 r. do 9,25 godz. w roku ubie głym. Było to możliwe dzięki poprawie organizacji pracy (naprawa domowych aparatów telefonicznych w godzinach popołudniowych i zaopatrze nie pracowników działu napra wy w środki transportu) oraz modernizacji sieci kablowej w ramach inwestycji.

Sporo kłopotów w dalszym cią gu sprawiają pracownikom UTM-u uszkodzenia automatów publicz nych. Mnożą się bowiem wypad ki rozbijania aparatów i wykra dania pieniędzy lub bezmyślnej dewastacji. W 1973 roku Poznań wzbogacił się o około 40 automa tów publicznych (12 z nich umiesz czonych zostanie w metalowych kabinach, które w tym roku otrzy mać ma poznański UTM). Miesz kańcy Poznania będą mogli rów nież korzystać z automatów strefo wych do rozmów międzymiasto wych. Takich automatów ma być zainstalowanych w tym roku w naszym mieście 20 sztuk. (s)

Premie pieniężne PKO

W ostatnim, kwietniowym loso waniu premii przypadających na obiegowe książeczki oszczędno ściowe PKO, wystawione na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego wylosowano ogółem 7 667 premii pieniężnych. W losowaniu wzięły udział premie książeczki PKO, którym przydzielone zostały losy od nr 1 do 511 098.

Premie w wysokości 200 proc. rocznego wkładu wylosowane zostały na wszystkie numery lo sów zakończone liczbą 133. premie w wysokości 100 proc. — na numery losów zakończone liczbami: 301 i 606. premie w wysokości 50 procent — na numery losów zakoń czone liczbami: 023, 075, 178, 183, 217, 302, 560, 615, 716, 850, 880 i 958. (na)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9.05 — Film z se rii — Alfred Hitchcock przedsta wia: „Brudne porachunki”; 9.55 — Wychowanie obywatelskie (kl.